

**Dorota Kamieniecka**

**Hanna Kamieniecka**

*Opis mojej przygody z mediacją zaczniemy od próby odpowiedzi na pytanie – czym jest mediacja?*

Istnieje wiele definicji mediacji, przy czym najprostsza z nich mówi, że:

**mediacje są dobrowolnymi negocjacjami przy wspierającym czy nawet kierującym ich przebiegiem udziałem osoby trzeciej – mediatora**

Mediacje należą do tzw. alternatywnych metod rozwiązywania sporów określanych w skrócie **ADR** (*alternative dispute resolution*), opcjonalnych w stosunku do klasycznego procesu sądowego. Mediator jest bezstronną, neutralną osobą, która pomaga stronom sporu we wzajemnej komunikacji, organizuje proces mediacji i czuwa nad jego przebiegiem, uzmysławia stronom skutki niezawarcia ugody, sam sporządza ugodę lub uczestniczy aktywnie przy jej sporządzeniu.

Ta metoda rozwiązywania sporów i konfliktów została wprowadzona do polskiego systemu prawa zarówno w sprawach karnych, cywilnych jak również administracyjnych. Odpowiednie przepisy określają również, kto może zostać mediatorem.

Moja przygoda z mediacją zaczęła się od szkolenia pt. **Mediacja jako alternatywna metoda rozwiązywania konfliktów** organizowanego na przełomie 2010/2011 r. przez Stowarzyszenie Notariuszy RP. Następnie zdecydowałam się na podyplomowe studia na Akademii Mediatora przy Wyższej Szkole Psychologii Społecznej we Wrocławiu, które odbyłam w 2011-2012 r. Uzyskaną wiedzę z zakresu mediacji wykorzystuję w różnoraki sposób:

- poprzez stosowanie zasad i procedur mediacyjnych w pracy notariusza zyskałam dodatkowe narzędzia porozumienia z interesantami kancelarii,
- dalsze szkolenia w tym kierunku zaowocowały u mnie połączeniem zawodu notariusza z zajęciem mediatora, a co za tym idzie – mogę przekazywać wiedzę z zakresu mediacji i popularyzować tę metodę rozwiązywania sporów,
- mediacje wykorzystuję w życiu jako „nierywalizacyjny” sposób rozwiązywania wszelkich sporów i konfliktów, dzięki którym osiąga się rezultat „wygrany–wygrany”,
- natomiast moje zdolności interpersonalne, umiejętność aktywnego słuchania oraz inne narzędzia mediatora mają wpływ na poprawę i budowanie moich relacji z otoczeniem.

Po ukończeniu Akademii, by móc wykonywać zajęcie mediatora, jako notariusz musiałam otrzymać zgodę Rady Izby Notarialnej w Łodzi na wykonywanie dodatkowego zajęcia. Zgodę taką otrzymałam 18 października 2012 r., a już 23 października 2012 r. uczestniczyłam,

w pierwszym z planowanej serii spotkań mających na celu propagowanie mediacji, seminarium mediacyjnym zorganizowanym dla mieszkańców Oławy pt.: **Od konfliktu do mediacji** (sprawozdanie z tego spotkania można przeczytać w kwartalniku „ADR. Arbitraż i Mediacja” nr 4/20/2012). Natomiast 12 grudnia 2012 r. odbyła się w Wieluniu konferencja pt.: *Od mediacji do spokojnych Świąt*, której byłam organizatorką.

Sprawozdanie z wydarzenia można przeczytać na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości: <http://ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/mediacje/wydarzenia-mediacyjne-w-polsce/>

W styczniu br. wraz z mediatorkami Grażyną Górską oraz Joanną Wieremiejewicz-Podkościelną zarejestrowaliśmy w Starostwie Powiatowym w Wieluniu Stowarzyszenie **Mediatorów Cywilnych** – stowarzyszenie zwykłe z siedzibą w Wieluniu, zrzeszające trzy kancelarie mediacyjne – w Wieluniu, Oławie i Łodzi. Każda z nas została wpisana na początku marca 2013 r. na listy mediatorów sądowych w dziewięciu sądach okręgowych. Jako mediator *ad hoc* prowadziłam mediacje umowne, a w tej chwili prowadzę pierwszą mediację ze skierowania sądu. Zajęcie mediatora pozwala mi na pełniejsze wykorzystanie moich umiejętności i wiedzy prawniczej. Wprawa w słuchaniu stron nabyta w trakcie wykonywania pracy notariusza, niezbędna w tym zawodzie bezstronność i neutralność, potrzebne mi są również jako mediatorowi; posiadana wiedza prawnicza ułatwia określenie areny sporu w procesie mediacji, pomaga zawrzeć realną ugodę, której sąd nie odmówi zatwierdzenia. Będąc tylko notariuszem, wielokrotnie odsyłałam skonfliktowane strony do sądu, ponieważ nie mogłam „wezwać” jednego z uczestników np. umowy o dział spadku, z którym pozostali uczestnicy nie mogli dojść do porozumienia, albo nawet nie byli w stanie z nim rozmawiać z powodu zaniku wszelkich relacji. Jako mediator mogę w tej sytuacji zainicjować kontakt między tak zwaśnionymi stronami i doprowadzić do porozumienia, które może zakończyć się ugodą mediacyjną zatwierdzaną przez właściwy sąd albo podpisaniem aktu notarialnego w przedmiocie zgodnego działu spadku. To tylko jeden z przykładów wzajemnego przenikania się efektów pracy notariusza i mediatora. Jako notariusz informuję moich interesantów o możliwości wpisania w niektórych umowach klauzuli mediacyjnej czyli takiego zapisu, na mocy którego strony godzą się, że wszelkie konflikty wynikające z wykonywania danej umowy będą w pierwszej kolejności rozwiązywane w drodze mediacji. Klauzula taka może również od razu wskazać osobę mediatora, który tę mediację będzie prowadził.

Wiele satysfakcji daje mi również udział w spotkaniach propagujących mediację. Świadomość naszego społeczeństwa w zakresie mediacji, jako metody rozwiązywania sporów wymaga jeszcze wielu działań. Jednocześnie informacja zwrotna jaką otrzymuję po takich spotkaniach utwierdza mnie w przekonaniu, że warto popularyzować mediację jako metodę rozwiązywania konfliktów. Szczególne znaczenie ma przekazywanie młodzieży tej wiedzy, dzięki czemu mamy szansę na zmianę mentalności społeczeństwa, na wkroczenie tych ludzi w dorosłe życie z już innym podejściem do rozwiązywania konfliktów i budowania relacji.

Ponadto narzędzia pracy mediatora: umiejętność poszukiwanie wspólnych celów pomimo istniejących między osobami różnic – pozwoliły mi na współpracę z moją córką Hanią, która jest historykiem sztuki. Razem pracujemy nad organizacją spotkań dotyczących propagowania idei mediacji, wspólnie piszemy teksty moich wystąpień oraz sprawozdania ze spotkań, a jej „nieprawnicze” podejście pozwala mi widzieć rzeczy, których bym sama nie zauważyła i używać języka, który jest zrozumiały i przystępny dla wszystkich, nie tylko dla prawników.

Oto moja przygoda z mediacją, która tak naprawdę dopiero się zaczyna...